

## MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY

1. Legiony to żołnierska nuta  
Legiony to ofiarny stos  
Legiony to rycerska buta  
Legiony to straceńców los

*Ref.: My pierwsza brygada strzelecka gromada  
Na stos rzuciliśmy nasz życia los  
Na stos na stos*

2. O, ile mąk, ile cierpienia,  
O ile krwi, o ile łez,  
Pomimo to, nie ma zwątpienia.  
Dodawał sił wędrówki kres.

3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć to móc!  
Laliśmy krew osamotnieni,  
Bo z nami był Nasz drogi Wódz!

4. Inaczej się dziś zapatrują  
I trafić chcą do naszych dusz.  
I mówią, że nas już szanują,  
Lecz właśnie czas odwetu już!

5. Nie chcemy już od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Już skończył się dni kołatania  
Do waszych serc, do waszych kies.

6. Dziś nadszedł czas pokwitowania  
Za mękę serc i katusz dni.  
Nie chcecie więc politowania,  
Zasadą jest: za krew chciej krwi!

7. Dzisiaj już my jednością silni  
Tworzymy Polskę — przodków mit,  
Że wy w tej pracy nie dość pilni,  
Zostanie wam potomnych wstyd!

8. Umieliśmy w ogień zapału  
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew, i marzeń sny.

9. Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać siew szlachetności  
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

## MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY

1. Legiony to żołnierska nuta  
Legiony to ofiarny stos  
Legiony to rycerska buta  
Legiony to straceńców los

*Ref.: My pierwsza brygada strzelecka gromada  
Na stos rzuciliśmy nasz życia los  
Na stos na stos*

2. O, ile mąk, ile cierpienia,  
O ile krwi, o ile łez,  
Pomimo to, nie ma zwątpienia.  
Dodawał sił wędrówki kres.

3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć to móc!  
Laliśmy krew osamotnieni,  
Bo z nami był Nasz drogi Wódz!

4. Inaczej się dziś zapatrują  
I trafić chcą do naszych dusz.  
I mówią, że nas już szanują,  
Lecz właśnie czas odwetu już!

5. Nie chcemy już od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Już skończył się dni kołatania  
Do waszych serc, do waszych kies.

6. Dziś nadszedł czas pokwitowania  
Za mękę serc i katusz dni.  
Nie chcecie więc politowania,  
Zasadą jest: za krew chciej krwi!

7. Dzisiaj już my jednością silni  
Tworzymy Polskę — przodków mit,  
Że wy w tej pracy nie dość pilni,  
Zostanie wam potomnych wstyd!

8. Umieliśmy w ogień zapału  
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew, i marzeń sny.

9. Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać siew szlachetności  
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.